

Monety kolekcjonerskie



nominał	10 zł
metal	925/1000 Ag
stempel	lustrzany
średnica	32,00 mm
masa	14,14 g
wielkość emisji (nakład)	61.000 szt.

Awers: U góry: z prawej strony wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej, z lewej strony półkolem napis: RZECZPOSPOLITA / POLSKA. Poniżej z lewej strony wizerunek awersu monety 5 zł z 1936 r., z prawej strony wizerunek żaglowca „Dar Pomorza”. Poniżej żaglowca oznaczenie roku emisji: 2005. U dołu napis: 10 ZŁ. Pod lewą łapą orła znak mennicy: $\frac{m}{w}$.

Rewers: Wizerunek rewersu monety 5 zł z 1936 r. z żaglowcem. Na tle ozdobnego reliefu fragment stylizowanej róży wiatrów i trzy gwiazdy. U dołu, z lewej strony półkolem napis: DZIEJE ZŁOTEGO.

Na boku napis: 75-LECIE CHRZTU „DARU POMORZA”, rozdzielony gwiazdką.

Projektant monety: Andrzej Nowakowski



nominał	2 zł
metal	stop CuAl5Zn5Sn1
stempel	zwykły
średnica	27,00 mm
masa	8,15 g
wielkość emisji (nakład)	950.000 szt.

Awers: Wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej, po bokach orła oznaczenie roku emisji: 20-05, pod orłem napis: ZŁ 2 ZŁ, w otoku napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA, poprzedzony oraz zakończony sześcioma perełkami. Pod lewą łapą orła znak mennicy: $\frac{m}{w}$.

Rewers: Na tle ozdobnego reliefu wizerunek rewersu monety 2 zł z 1936 r. z żaglowcem. U dołu z lewej strony półkolem napis: DZIEJE ZŁOTEGO.

Na boku: Ośmiokrotnie powtórzony napis: NBP, co drugi odwrócony o 180 stopni, rozdzielony gwiazdkami.

Projektant awersu: Ewa Tyc-Karpińska
Projektant rewersu: Andrzej Nowakowski



Monety zostały wyprodukowane w Mennicy Państwowej SA w Warszawie.

Skład i druk: Drukarnia NBP

Projekt: DECORIUM

– DZIEJE ZŁOTEGO –
Żaglowiec

W dniu 27 kwietnia 2005 r. Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu monety kolekcjonerskie z serii „Dzieje złotego” o nominałach:

- 10 zł – wykonaną stemplem lustrzanym w srebrze,
- 2 zł – wykonaną stemplem zwykłym w stopie CuAl5Zn5Sn1, zwanym Nordic Gold.

W 2004 roku, dokładnie rok temu, została zapoczątkowana emisja monet kolekcjonerskich z serii „Dzieje złotego”. Obecnie Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu następne monety z tej serii, reprezentujące kolejny etap historii monetarnej Polski i funkcjonowania złotego.

Trudności gospodarcze w 1924 roku, a potem 1925 roku, załamały kurs złotego. Dopiero poprawa sytuacji budżetowej i w bilansie płatniczym, wynikająca z lepszej koniunktury, umożliwiła stabilizację pozycji polskiego pieniądza. W październiku 1927 roku została dokonana ustawowa zmiana parytetu złotego, respektująca rynkowe notowania polskiej waluty. Obniżono ambitny parytet z 0,2903 grama złota do 0,1688 grama złota, co oznaczało dewaluację o 42%. Dalszą stabilizację i wymienialność polskiej waluty wsparła dwudziestoletnia pożyczka międzynarodowa. Parytet złotego nie zmieniał się już do wybuchu wojny w 1939 roku.

Gospodarka polska rozwijała się pomyślnie do 1929 roku. Potem przyszedł okres wielkiego kryzysu, który trwał do 1935 roku. Produkcja obniżyła się o ponad 20%. Głęboki spadek popytu konsumpcyjnego i inwestycyjnego spowodował drastyczne obniżki cen. Katastrofalna deflacja wynosiła od 40% do 67%. Mimo poważnych trudności z równoważeniem bilansu płatniczego do 1936 roku utrzymywano swobodę obrotów z zagranicą. W końcu zdecydowano się na zaostrzenie polityki i wprowadzenie ograniczeń dewizowych. Dzięki reglamentacji udało się obronić kruchą równowagę płatniczą oraz złotego do wybuchu drugiej wojny światowej.

Z monet emitowanych w końcu okresu międzywojennego, już po wielkim kryzysie, na szczególną uwagę

zasługują monety srebrne. Spośród nich wyróżniają się dwie „monety morskie”. Mają nominały 5 złotych i 2 złote i prezentują „Dar Pomorza”. Dlaczego właśnie „Dar Pomorza”?

Polska, odrodzona po pierwszej wojnie światowej, miała co prawda dostęp do morza, ale nasza granica morska ograniczała się do 140 kilometrów. Rolę „okna na świat” mógł wówczas odgrywać tylko Gdańsk. Jednak na mocy traktatu wersalskiego Gdańsk uzyskał status Wolnego Miasta i wkrótce okazało się, że Polska ma wysoce utrudniony dostęp do usług portu gdańskiego. Podjęto bardzo śmiałą decyzję o budowie portu w Gdyni. Ta mała wieś rybacka, którą na początku lat dwudziestych zamieszkiwało tylko 1300 osób, szybko przekształciła się w duży ośrodek portowy, jeden z największych w Europie. W 1936 roku liczba mieszkańców Gdyni przekroczyła już 83 tysiące. Od rozpoczęcia budowy portu minęło 15 lat. Ten właśnie jubileusz uczczono w 1936 roku emisją srebrnych monet z „Darem Pomorza”.

Ta trójmasztowa „biała fregata” przez około 50 lat była statkiem szkolnym Polskiej Marynarki Handlowej dla 150 praktykantów każdorazowo zabieranych na jej pokład. Jej historia jest wyjątkowo bogata.

Żaglowiec zbudowano w 1909 roku w stoczni Blohm und Voss w Hamburgu i nadano mu imię „Prinzess Eitel Friedrich”. W 1920 roku żaglowiec został przekazany Francji w ramach reparacji wojennych od Niemiec. Pod nową nazwą „Colbert” miał służyć jako francuski statek szkolny. Jednak w 1927 roku fregata znalazła się w posiadaniu barona M. A. de Foreste, jako rekompensata za jego utracony w czasie wojny jacht, podobno niezwykle luksusowy. W 1929 roku od barona jacht odkupiła Polska dzięki składkom zebranych od obywateli Pomorza. Ich godną szacunku ofiarnością nagrodzono kolejnym, nowym imieniem fregaty. Rozgłos „Darowi Pomorza” przyniósł rejs dookoła świata w latach 1934-1935, a potem opłynięcie przylądka Horn w 1937 roku.

Monety, które zostały wyemitowane w 1936 roku, według projektu znanego medaliera Mennicy Warszawskiej, J. Aumillera, trzeba zaliczyć do bardzo udanych z artystycznego punktu widzenia. Ich wartość kruszcowa była jednak dość skromna. Złoty po dewaluacji w 1927 roku zawierał mniej złota, a w monetach obiegowych było mniej srebra. Po zmianach wprowadzonych w latach 1927 i 1932 ilość srebra w monetach zmniejszyła się do 44% pierwotnej zawartości z 1924 roku. Jednak ich siła nabywcza była bardzo duża. Deflacja w okresie wielkiego kryzysu w pierwszej połowie lat trzydziestych wyraźnie wzmocniła wartość ówczesnego złotego. „Dar Pomorza” o nominale 2 zł byłby dziś odpowiednikiem aż 15 zł. Stosownie większa byłaby wartość pięciozłotówki z żaglowcem (37,50 złotych obecnie).

Obie monety przeszły już do historii, podobnie jak „Dar Pomorza”. Fregata została internowana w 1939 roku i spędziła całą drugą wojnę światową w Szwecji. Potem przez długi okres służyła młodym polskim żeglarzom. W latach 1972 i 1980 wygrywała prestiżowe regaty Operacja Żagiel. Od 1982 roku stacjonuje w Gdyni, kontynuując swą morską służbę jako obiekt muzealny.

Ta trójmasztowa „biała fregata” była „kolebką nawigatorów”. W czasie swej wieloletniej służby nauczyła życia na morzu ponad 13 tysięcy marynarzy.

„Dar Pomorza” jest bezspornie uważany za jeden z najpiękniejszych żaglowców w świecie, a przedwojenne srebrne monety z „białą fregatą” bez wątpienia należą do najładniejszych polskich monet, stanowiąc ozdobę kolekcji numizmatycznych.

*dr Grzegorz Wójtowicz,
Narodowy Bank Polski*

Wszystkie monety kolekcjonerskie są prawnym środkiem płatniczym w Polsce.